

Sygn. akt III RC 408/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 07 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy w Tczewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący: SSR Rafał Flisikowski

Protokolant: Wioleta Pusz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 stycznia 2018 roku w Tczewie sprawy

z powództwa M. Z.

przeciwko K. Z.

o ustanowienie rozdzielności majątkowej

I. ustanawia z dniem 1 kwietnia 2014 roku rozdzielność majątkową pomiędzy M. Z. a K. Z. wynikającą z zawarcia przez strony w dniu 18 kwietnia 1992 roku w T. związku małżeńskiego zarejestrowanego pod numerem (...) w Urzędzie Stanu Cywilnego w T.;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 100 złotych (stu złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu znosząc w pozostałym zakresie koszty procesu między stronami.

1 **Sygn. akt III RC 408/17**

1 **UZASADNIENIE**

Powódka M. Z. wniosła o ustanowienie z dniem wniesienia pozwu rozdzielności majątkowej pomiędzy nią a K. Z. powstałą wskutek małżeństwa zawartego przez nich w dniu 18 kwietnia 1992 roku przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w T. zarejestrowanego za numerem (...).

W uzasadnieniu wskazała między innymi, iż strony w czasie małżeństwa prowadziły działalność gospodarczą polegającą na prowadzeniu stadniny koni w D. oraz warsztatu samochodowego i przedsiębiorstwa transportowego w C.. Podniosła, iż od 2014r roku małżonkowie nie zarządzają razem majątkiem wspólnym, ponieważ z uwagi na zachowania pozwanego nie było możliwe dalsze wspólne zamieszkiwanie z nim. Wskazała, iż zaprzestała prowadzenia działalności agroturystycznej w stadninie w D., ponieważ było jej to utrudniane przez męża i z tego też powodu zamieszkała osobno, a pozwany przebywał głównie w stadninie koni. Podała tam, że w związku z tym przyjąć należy, że od tego czasu małżonkowie nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego oraz wspólnego zarządzania swoim majątkiem.

Powódka do pozwu dołączyła m.in. odpis wezwania z dnia 28 maja 2014 roku do pozwanego dotyczącego wprowadzenia w ich małżeństwie ustroju rozdzielności.

Pozwany K. Z. wniósł o ustanowienie rozdzielności majątkowej pomiędzy stronami z dniem 1 kwietnia 2014 roku.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew i swojego stanowiska wskazał, iż już od 2014 roku strony żyją w rozłączeniu i od tego czasu nie konsultują się przy okazji wykonywania zarządu majątkiem wspólnym, a z uwagi na istniejący między stronami konflikt nie jest możliwe osiągnięcie między nimi porozumienia odnośnie kwestii majątkowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. Z. i K. Z. zawarli w dniu 18 kwietnia 1992 roku w T. związek małżeński, który trwa do chwili obecnej. Między małżonkami istnieje wspólność ustawowa majątkowa małżeńska. Ze związku małżeńskiego stron pochodzi jedno dorosłe dziecko.

dowód: zeznania pozwanego – k. 26 (od godz. 00:02:51 do godz. 00:18:19), odpis skrócony aktu małżeństwa – k. 6

M. Z. i K. Z. od 1998 roku do 2014 roku mieszkali razem w domu w T. Wyposażenie tego domu kupili samodzielnie. Później zakupili wspólnie stadninę koni w D.. Od tego momentu czas spędzali naprzemiennie w T.i w D..

Na początku lat 90 ubiegłego wieku powódka przeszła na wcześniejszą emeryturę. Natomiast pozwany prowadził własną działalność gospodarczą, w czym żona mu pomagała.

W skład majątku wspólnego małżonków wchodzi: prawo własności nieruchomości zabudowanej położonej w D., w której to nieruchomości obecnie jest prowadzone stadnina koni; prawa własności koni sportowych, ruchomości znajdujących się w w/w nieruchomości; prawo własności nieruchomości położonej w C. oraz Przedsiębiorstwo (...). Na zakup nieruchomości w D. i C. zostały zaciągnięte kredyty, które obecnie spłaca mąż. Małżonkowie nie rozmawiają z sobą w sprawie tych kredytów ani nie konsultują innych decyzji gospodarczo-finansowych przez siebie podejmowanych dotyczących także ich majątku wspólnego.

dowód: zeznania pozwanego – k. 26 (od godz. 00:02:51 do godz. 00:18:19), wezwanie – k. 10, odpisy zwykłe z ksiąg wieczystych (...) – k. 28-32

Małżonkowie nie mieszkają razem od lutego 2014 roku. Od tego czasu nie podejmują żadnych wspólnych decyzji, utrzymują się osobno, nie zaciągnęły żadnych wspólnych kredytów. Mąż ostatnio widział żonę w czerwcu 2014 roku w miejscu publicznym na zawodach jeździeckich.

dowód: zeznania pozwanego – k. 26 (od godz. 00:02:51 do godz. 00:18:19), zeznania pozwanej – k. 47 (od godz. 00:03:04 do godz. 00:13:42)

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie przesłuchania stron M. Z. i K. Z., a także dokumentów przedłożonych przez strony.

Sąd dał wiarę zeznaniom stron, albowiem są one jasne i spójne oraz razem z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym układają się w logiczną całość. Strony były przede wszystkim zgodne co do tego, że od lutego 2014 roku nie mieszkają razem i że od tego czasu nie podejmują żadnych wspólnych decyzji finansowo-gospodarczych, a każdy z nich utrzymują się samodzielnie. Pomiędzy stronami zasadniczo nie było również sporu odnośnie tego co wchodzi w skład ich majątku wspólnego. Strony były również zgodne w kwestii zaciągniętych kredytów na spłatę nieruchomości w D. i C. i co do tego, że obecnie kredyty te spłaca pozwany.

Sąd pominął jedynie rozbieżne zeznania stron w zakresie wskazywanych przez stron okoliczności dotyczących domniemanego zbywania przez pozwanego wyposażenia stajni czy też koni jako nie mające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w tej sprawie, które faktycznie nie dotyczy ustalenia stanu majątku wspólnego.

Natomiast Sąd dał wiarę dowodom w postaci dokumentów: odpisowi skróconemu aktu małżeństwa (k. 6), odpisom zwykłym z ksiąg wieczystych (...) (k. 28-32) oraz wezwaniu powódki z dnia 28 maja 2014 roku do pozwanego dotyczącego wprowadzenia w małżeństwie ustroju rozdzielności (k. 7) oraz piśmie z dnia 8 marca 2017 roku, w którym zostały wymienione składniki wspólnego majątku małżonków (k. 10), albowiem ich autentyczność oraz rzetelność zawartych w nich informacji nie budziła wątpliwości. Dokumenty te nie były kwestionowane przez strony, a zostały

zgrupowane w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi, a także mają charakter kompletny. Ich treść została też potwierdzona przez strony podczas ich przesłuchania.

Materialno-prawną podstawą powództwa w niniejszej sprawie był art. 52 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać ustanowienia przez sąd rozdzielnosci majątkowej. Ponadto zgodnie z treścią § 2 wskazanego przepisu rozdzielnosc majątkowa powstaje z dniem oznaczonym w wyroku, który ją ustanawia, a Sąd w wyjątkowych wypadkach może ustanowić rozdzielnosc majątkową z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa, w szczególności – jak tam wskazano i co tu należy szczególnie podkreślić – jeżeli małżonkowie żyli w rozłączeniu.

Jak wynika z powyższego ustawodawca nie definiuje w sposób jednoznaczny ważnych powodów, jednakże szeroki dorobek doktryny i orzecznictwa daje w tym zakresie konkretne odpowiedzi. Wskazać należy, iż chodzi tu o sytuacje faktyczne, w których wspólność ustawowa przestaje służyć dobru jednego z małżonków oraz dobru założonej przez nich rodziny. Przyjmuje się, że powodami ustanowienia rozdzielnosci majątkowej są sytuacje, w których dalsze trwanie wspólności majątkowej pociąga za sobą poważne zagrożenie lub tym bardziej naruszenie interesu majątkowego małżonka żądającego zniesienia wspólności. Ważne powody muszą mieć charakter majątkowy, choć źródłem konfliktu w sferze majątkowej, którego wyrazem jest żądanie zniesienia wspólności, mogą być rozdzwiewki natury osobistej między małżonkami, co może wskazywać na związek tych powodów z rozkładem pożycia np.: separacja. Tak rozumiane ważne powody ze swojej natury mają również to znaczenie, że wspólność majątkowa przestaje służyć dobru założonej przez małżonków rodziny. (tak: „Małżeńskie prawo majątkowe”, Jacek Ignaczewski, rok 2008, część B pkt 1.1)

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy nie sposób nie zauważyć, iż od lutego 2014 roku strony nie mieszkają razem, od tego czasu nie podejmują żadnych wspólnych decyzji finansowo-gospodarczych, każdy z nich utrzymują się, powódka nie korzysta z majątku wspólnego, a pozwany samodzielnie spłaca kredyty zaciągnięte na jego powiększenie. Właśnie od tego momentu wspólność ustawowa łącząca strony przestała służyć dobru ich rodziny, a z uwagi na brak możliwości porozumienia między nimi, rozdzwiewki natury osobistej między nimi nie byli oni w stanie porozumieć się co do kwestii majątkowych. Fakt, iż strony od tego czasu nie potrafią dojść do porozumienia w kwestiach majątkowych potwierdza nie tylko ich przesłuchanie, ale również pismo z dnia 28 maja 2014 roku, którym powódka wezwała pozwanego do wskazania, czy zgadza się na zawarcie umowy w formie aktu notarialnego o wprowadzeniu ustroju rozdzielnosci majątkowej i jaka jest jej propozycja co do sposobu podziału majątku wspólnego.

Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie nie budzi też wątpliwości, że separacja faktyczna małżonków mieści się w granicach „ważnego powodu” w rozumieniu wskazanego art. 52 krio, tym bardziej, że § 2 tego przepisu wskazuje wprost „na życie małżonków w rozłączeniu” jako jeden z możliwych ważnych powodów ustanowienia rozdzielnosci majątkowej z dniem wcześniejszym niż dzień wytoczenia powództwa.

Nadto należy tu – zdaniem Sądu – wskazać, że Sąd Najwyższy już w wyroku z dnia 13 maja 1997 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III CKN 51/97 stwierdził, iż separacja faktyczna małżonków uniemożliwiająca im współdziałanie w zarządzie majątkiem wspólnym może stanowić ważny powód zniesienia przez sąd wspólności majątkowej niezależnie od tego, który z małżonków jest winny temu, gdyż sytuacja taka stwarza z reguły zagrożenie interesów majątkowych jednego lub obojga małżonków. Takie swoje stanowisko Sąd Najwyższy wielokrotnie potwierdzał i wyjaśniał w kolejnych orzeczeniach (zobacz: wyrok z dnia 8 grudnia 1998 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt I CKN 906/97, Lex 1215097; wyrok z dnia 7 stycznia 2000 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt I CKN 662/98, Lex 1218423; wyrok z dnia 13 stycznia 2000 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt II CKN 1070/98, Prokuratura i Prawo z 2000 roku, Nr 4, poz. 30; wyrok z dnia 04 listopada 2004 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt V CK 215/04, Lex 277885 czy wyrok z dnia 31 stycznia 2003 roku wydany w sprawie o sygnaturze akt IV CKN 1710/00, Lex 78281).

Przenosząc powyższe wywody na realia niniejszej sprawy, wskazać należy, iż materiał dowodowy w sposób jednoznaczny prowadzi do wniosku, iż co najmniej od 1 kwietnia 2014 roku (data żądania ustanowienia rozdzielnosci przez pozwanego) strony na pewno nie mieszkają razem. Co najmniej od tego czasu małżonkowie M. Z. i K. Z.

zaczęli żyć w rozłączeniu i w związku z brakiem porozumienia między nimi, przestali współdziałać w zarządzie swoim majątkiem wspólnym, co powoduje dla nich obojga zagrożenie. Z jednej strony powódka nie może i nie korzysta z majątku wspólnego, a z drugiej strony pozwany, który z niego korzysta spona kredyty zaciągnięte wspólnie z żoną na powiększenie tego majątku.

Ustanowienie w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym systemu małżeńskiej wspólności majątkowej jako ustroju ustawowego miało na celu zapewnienie rodzinie trwałych podstaw materialnych, a równocześnie stworzenie warunków umożliwiających realizację zasady równych praw obojga małżonków w zakresie stosunków majątkowych. Podstawowym warunkiem prawidłowego działania ustroju wspólności majątkowej jest przede wszystkim harmonijne funkcjonowanie małżeństwa, w którym wzajemne stosunki osobiste i majątkowe układają się w sposób zgodny z interesami każdego z małżonków, jak również z interesem założonej przez nich rodziny. Zakłócenia w prawidłowym funkcjonowaniu małżeństwa z reguły wywołują reperkusje również w stosunkach majątkowych małżonków, rozluźniając łączącą ich więź gospodarczą i sprawiając, że ustrój wspólności nie będzie mógł spełniać wyznaczonej mu roli. (tak: „Małżeńskie prawo majątkowe”, Jacek Ignaczewski, rok 2008, część B pkt 1.1)

Ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej miał ułatwiać, nie zaś utrudniać prawidłowe funkcjonowanie rodziny w sferach majątkowych. W niniejszej sprawie zaś co najmniej od 1 kwietnia 2014 roku obydwójgu małżonkom ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej w zasadzie przeszkadzał w podejmowaniu decyzji w sprawach majątkowych, a fakt istnienia majątku objętego wspólnością majątkową w rzeczywistości im to utrudniał. Nie podejmowali oni żadnych wspólnych decyzji finansowych. Pozwany sponał zobowiązania finansowe związane z zaciągniętymi wspólnie z żoną kredytami, jednakże nie jest to wynikiem uzgodnień pomiędzy małżonkami, a jedynie wynikało z odpowiedzialnej postawy pozwanego, który chcąc uniknąć kłopotów finansowych, reguluje wspólne zobowiązania. Powódka natomiast została pozbawiona możliwości korzystania z majątku wspólnego, czerpania z niego dochodów czy innych korzyści.

Mając na uwadze wszystkie powyższe ustalenia i rozważania, Sąd uwzględniając żądanie pozwanego o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej pomiędzy nim a powódką z dniem 1 kwietnia 2014 roku tj. z dniem, w którym z całą pewnością strony już żyły w rozłączeniu, na mocy art. 52 § 1 i 2 kro orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Zdaniem Sądu orzeczenie rozdzielnosci majątkowej między stronami nie naruszy też interesu osób trzecich, bowiem odkąd nie mieszkają razem nie zaciągały żadnych wspólnych zobowiązań.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 108 § 1 kpc w związku z art. 98 § 1 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania uznając, że strony wygrały proces w równych częściach, co oznacza, że pozwany jest zobowiązany do zwrotu powódcie 1/2 opłaty od pozwu, która wynosiła 200 złotych (art. 27 pkt 6 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Trzeba tu wskazać, iż strony nie mogły przedmiotowej sprawy uregulować inaczej jak na drodze postępowania sądowego, a pozwany na wcześniejsze wezwania czy propozycje żony o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej nie zgodził, a zatem musiała ona wystąpić na drogę sądową. Natomiast co do daty ustalania przedmiotowej rozdzielnosci, na którą pozwany ostatecznie się zgodził, to on wygrał proces.

Z uwagi na powyższe – w ocenie Sądu – równomierne rozłożenie między stronami kwestii kosztów procesu, w którym obie strony miały profesjonalnych pełnomocników jest w pełni zasadne i zgodne z zasadami współżycia społecznego.